**Czysta woda**

**Wiersz zainspirowany obrazem „Pożegnanie powstańca”**

To nie ta woda czysta

strumieniem wijąca się

wokół gorzkich opuszków

pod opatrzność Słońca

wstrzymywała oddech

i źródlaną wonią

otaczała duszy włókno

błogosławiąc agonią.

A zerkając ukradkiem

przyspieszając kroku

osłodziła mur słodkich

westchnień w dni wyroków.

To nie ta woda czysta

szumiąc gdzieś w nieznanym

nucąc starą melodią

w sercu rozkochanym

porzuciła ją w przepaść starorzecza wspomnień

Pragnąc tchnienia wiatru

milkła bezpotomnie